

Człowiek i autyzm

**Janusz Kocki
Andrzej Kiciński
(redakcja)**

**Polihymnia
Lublin 2010**

Recenzent: dr hab. Wioletta Tuszyńska-Bogucka

Projekt okładki: © Wojciech Kocki

© Copyright by Polska Akademia Nauk Oddział w Lublinie

ISBN 978-83-7270-852-6

Skład, druk, oprawa:
Wydawnictwo POLIHYMNIA Sp. z o.o.
ul. Deszczowa 19, 20-832 Lublin, tel./fax 81 746-97-17
www.polihymnia.pl; e-mail: poczta@polihymnia.pl

Spis treści

Ewelina Dynowska, Monika Majszczyk	
Diagnoza funkcjonalna i jej znaczenie w planowaniu procesu terapeutycznego	7
Agnieszka Kieloch	
Kynoterapia jako metoda wspomagająca w pracy terapeutycznej z dziećmi autystycznymi	17
Joanna Ławicka	
Tętarpeutyczne aspekty pogłębionych badań etiologicznych w diagnostyce zaburzeń ze spektrum autyzmu	31
Ewa Pisula	
Co wiemy o wysoko funkcjonujących dziewczętach i kobietach z autyzmem lub zespołem Aspergera	47
Aleksandra Oszczęda	
Przydatność eksperymentalnych próbek zadaniowych w procesie diagnozy dzieci w wieku do 3 roku życia z podejrzeniem ASD	57
Olga Świeża, Marta Jakubowska	
Raport z realizacji projektu „Wyrównać szanse – terapia i wsparcie niewidomych dzieci i młodzieży z zaburzeniami ze spektrum autyzmu”	83
Sebastian Sojczuk, Bożena Śpila	
Etiologia, diagnostyka i leczenie autyzmu wczesnodziecięcego	97
Martyna Czopowicz, Agnieszka Wierzbicka	
Strategia uczenia zabawy w pierwszym niepublicznym przedszkolu terapeutycznym Fundacji SYNAPSIS	107
Andrzej Kiciński	
Podstawy wychowania religijnego osób z autyzmem	115
Magdalena Cubala-Kucharska	
Autyzm w szerszym ujęciu medycznym w świetle najnowszego konsensusu Amerykańskiego Towarzystwa Pediatrycznego	129
Anna Prokopiak	
Spektrum autyzmu i seksualność	137
Anna Waligórska, Magdalena Kułagowska	
Rozwój rysunkowy dzieci z autyzmem – niezwykle czy typowy?	149

PODSTAWY WYCHOWANIA RELIGIJNEGO OSÓB Z AUTYZMEM

Ks. dr hab. Andrzej Kiciński, prof. KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi* uwypuklił powszechność ostatnich słów Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15), podkreślając, że słowa te nie są zacieśnione żadnymi granicami (por. EN 49-50). Punktem wyjścia w wychowaniu religijnym osób z autyzmem jest fakt, że na początku swojej posługi Jezus głosił, iż został posłany, aby ubogim nieść radosne orędzie (zob. Łk 4,18); przepowiadał, a następnie potwierdzał swoim życiem, że Królestwo Boże jest przeznaczone dla wszystkich ludzi, poczynając od tych, którzy znajdują się w najbardziej niekorzystnej sytuacji. Jezus rzeczywiście stał się katechetą Królestwa Bożego w stosunku do wszystkich kategorii osób: wielkich i małych, bogatych i ubogich, zdrowych i chorych, bliskich i dalekich, żydów i pogan, mężczyzn i kobiet, ludu i władz, jednostek i grup. Jest do dyspozycji każdego człowieka i interesuje się wszystkimi jego potrzebami, zarówno potrzebami duszy, jak i ciała, uzdrawiając i przebacząc, pouczając i zachęcając słowem i czynem. Jezus kończy swoje ziemskie życie, zobowiązując swoich uczniów do podobnej postawy miłości.

Kościół uważa za wyjątkowo umiłowanych przez Jezusa Chrystusa tych, którzy są niepełnosprawni fizycznie czy intelektualnie lub mają inne ograniczenia, jak spektrum autyzmu. W ostatnich latach rozwinęła się świadomość eklezjalna i społeczna oraz dokonał niewątpliwego postępu w pedagogice specjalnej, co sprawiło, że rodzina i inne miejscaformacyjne mogą dać niepełnosprawnym odpowiednią katechezę, do której mają oni prawo jako ochrzczeni, czyli powołani do zbawienia. Dyrektorium ogólne o katechizacji podkreśla prawdę, że miłość Ojca do tych najśłabszych dzieci i ciągła obecność Jezusa z Jego Duchem prowadzą do ufności, że każda osoba, niezależnie od jej ograniczeń, jest zdolna do wzrostu w świętości (por. DOK 189).

Wychowanie wiary, które obejmuje przede wszystkim katechezę w rodzinie, ale także w szkole czy ośrodku dla osób z różnymi niepełnosprawnościami, wymaga odpowiednich i dostosowanych do osoby dróg oraz uwzględnienia badań pedagogicznych, aby przyniosło owoce w całościowym kształtowaniu osoby. Magisterium Kościoła podkreśla, że należy troszczyć się o to, by uniknąć ryzyka

zepchnięcia katechezy specjalistycznej na margines duszpasterstwa wspólnotowego. Znowelizowana podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce podkreśla, że trzeba ofiarować osobom z autyzmem odpowiednią katechezę zarówno w szkole, jak i w parafii bądź w innych miejscach formacyjnych, wspomagając zwłaszcza rodzinę. Kościół naucza, że potrzebne jest większe zaangażowanie duszpasterskie w stosunku do tych rodzin, które stawiają czoła trudnemu zadaniu wychowania dzieci niepełnosprawnych. Zachęca, aby na wzór Dobrego Pasterza w sposób mądry i roztropny docierać do każdej osoby, bez względu na jej ograniczenia. Rodzina jest miejscem, gdzie szczególną troską winno być otoczone dziecko i gdzie należy rozwijać głęboki szacunek dla jego godności osobistej. Odnosi się to do każdego dziecka, ale szczególnie ważne staje się wobec dziecka wymagającego opieki całkowitej, wobec dziecka chorego, cierpiącego lub niepełnosprawnego. Kościół, ukazując rolę rodziny troszczącej się o każde dziecko przychodzące na świat i otaczającej je czułą i rzetelną opieką, wypełnia swoje podstawowe posłannictwo, powołany jest bowiem do objawiania i przedstawiania na nowo przykładu i przykazania Chrystusa Pana, który postawił dziecko w samym centrum Królestwa Bożego, mówiąc: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy Królestwo Boże” (Mk 10,14). Odnosnie do osób niepełnosprawnych, Magisterium Kościoła wskazuje na takie wartości, jak: przyjęcie, miłość, szacunek oraz wieloraką i jednolitą służbę materialną, uczuciową, wychowawczą i duchową. Troska duchowa przejawia się w przygotowaniu tych osób do życia sakramentalnego. Odpowiedzi od Magisterium Kościoła doczekali się ci, którzy mieli wątpliwości co do tego, czy Komunię Świętą mogą przyjąć osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim bądź z autyzmem niemających możliwości komunikacji werbalnej. Benedykt XVI w Posynodalnej adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis*, będącej wyrazem troski o zapewnienie Komunii eucharystycznej wszystkim osobom niepełnosprawnym, podkreśla, że otrzymują one Eucharystię w wierze, również w wierze ich rodziny lub wspólnoty, która im towarzyszy (Sc 58).

Katecheza osób z autyzmem opiera się przede wszystkim na Piśmie Świętym, które uczy, że każdy człowiek został stworzony „na obraz Boży” (Rdz 1,27) i jest zdolny do poznania oraz miłowania swego Stwórcy. Termin «katecheza» pochodzi od greckiego czasownika *katecheo*: „wołać z góry”, ale również: „wywoływać echo”. Katecheza osób z autyzmem jest trudnym wyzwaniem wywołania echa słowa Bożego: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1,31).

1. TROSKA O OSOBY Z AUTYZMEM WYPŁYWAJĄCA Z NAUCZANIA KOŚCIOŁA

Kościół niejednokrotnie wyrażał pogląd, że ludzkie słowa na temat cierpienia osób niepełnosprawnych są niewystarczające. Wyrażał też wiarę, że istnieje inny wymiar, niedostępny dla zmysłów czy rozumu ludzkiego. W tym wymiarze cierpienie każdego człowieka niepełnosprawnego nabiera głębszego znaczenia i przekształca się ze słabości w siłę, z ubóstwa w bogactwo. Nauczanie Kościoła, oparte na tajemnicy Krzyża Chrystusa, jest wierne Słowu Bożemu, które podkreśla, że „Bóg wybrał właśnie [...] to, co niemocne, aby mocnych poniżyć [...], tak by się żadne stworzenie nie chełpiło wobec Boga” (1 Kor 1,27.29). Ta oryginalność chrześcijaństwa przejawia się właśnie w tym, że jeśli w oczach ludzkich osoby z autyzmem są słabe i chore, to przed Bogiem są wielkie w ich jestestwie. Także dla wierzących trudna do przyjęcia jest prawda, że w społeczności ludzkiej moiżni i wykształceni zajmują pierwsze miejsce i są bardziej dostrzegani. Ale w Królestwie Bożym jest inaczej: pierwszymi i większymi są dzieci, słabi, ubodzy, cierpiący.

Posoborowe nauczanie Kościoła mocno akcentuje prawdę, że człowieka nobilituje Bóg, który powołał go do życia, zaakceptował i prowadzi do doskonałości. Ponad zdrowymi i chorymi, ponad ludźmi aktywnymi i znużonymi, rozwiniętymi i upośledzonymi, ludźmi o jasnym umyśle i duchowo uśpionymi unosi się Boże Ojcowskie «tak», sprawiające, że każdy dzień ludzkiego życia jest odcinkiem drogi wiodącej ku spełnieniu i dlatego wartym przeżycia. To jest nauczanie Kościoła skierowane szczególnie do ojców i matek, którzy z pełnym oddaniem, często niezrozumiani we własnym środowisku, pielęgnują i kochają swoje chore dziecko, czasem niepełnosprawne przez całe życie.

W posoborowym nauczaniu Kościoła odnajdujemy prawdę, że pomimo niewątpliwego postępu medycyny spektrum autyzmu pozostaje nadal tajemnicą. Niepełnosprawność ta jest przede wszystkim wielką próbą, która w istocie jest również tajemnicą. Dla wierzących istotna jest pamięć o Jezusie Chrystusie, który przebywając drogi Palestyny, zbliżał się szczególnie chętnie – ze swym nieskończonym współczuciem boskim i ludzkim – do chorych, cierpiących na ciełe i na duchu, i czasami przynosił im dar uzdrowienia. Magisterium Kościoła zachęca nas, abyśmy i dziś zwracali się do Chrystusa, jeśli chcemy otrzymać światło, które rozjaśni tajemnice cierpienia, a także jeśli chcemy otrzymać łaskę przyjęcia go z pokorą. Przypomina prawdę, że Chrystus nie żąda od nas, żebyśmy zamykali oczy na cierpienie. Jest ono czymś rzeczywistym i powinniśmy mieć tego świadomość. Podkreśla, że Chrystus chce, abyśmy patrzyli głębiej i wierzyli, iż w cierpiącym ciełe nie tylko tli się życie ludzkie z całą jego godnością i wszystkimi prawami, ale także pulsuje – na mocy chrztu – prawdziwe życie Boże.

Kościół, który za wzorem Chrystusa pragnie służyć człowiekowi i oddziaływać na każdy wymiar jego egzystencji, spotyka się nieuchronnie z faktem cier-

pienia i usiłuje przyjść z pomocą chorym, niosąc im światło potrzebne do przyjęcia tajemnicy cierpienia. Szczególnym wyrazem troski Kościoła o osoby chore i niepełnosprawne jest List apostolski Jana Pawła II *Salvifici doloris*. Dokument ten jest nie tylko klasyczną wypowiedzią Stolicy Apostolskiej, ale także swoistą katechezą. Papieski list nie tyle rozstrzyga teologiczne kwestie, ile usiłuje wielostronnie naświetlić wierzącym sens cierpienia. Jan Paweł II zauważył, że człowiek doznający bólu – niezależnie, w jakim wymiarze – musi niejako dać odpowiedź na to tajemnicze i trudne zjawisko, którego doświadcza. Wtedy w człowieku może zrodzić się bunt, wrogość, obojętność, ale może on też podjąć próbę poszukiwania pozytywnej odpowiedzi. W papieskiej katechezie nie chodzi o samą akceptację cierpienia, lecz o odkrywanie jego sensu, co nie jest łatwe również dla człowieka wierzącego. Wymaga to bowiem ustosunkowania się do przyjętej wizji i obrazu Boga. Według Jana Pawła II nawet gdyby człowiekowi podsuwane były gotowe odpowiedzi, to jednak żaden ludzki sposób wytłumaczenia tego zjawiska nie zadowala i nie rozjaśnia do końca tajemnicy ukrytej w cierpieniu. Co więcej, obszar ludzkiego cierpienia jest wielowymiarowy i o wiele bardziej rozległy i zróżnicowany, niż odsłania to i tłumaczy medycyna (por. SD 5). Dlatego konieczny jest nieustanny zwrot ku Słowu Bożemu, aby znaleźć odpowiedź na pytanie, co Bóg chce człowiekowi powiedzieć przez cierpienie.

Jan Paweł II odniósł się również do wciąż aktualnego poglądu, który pojawił się już w Księdze Hioba, a mianowicie, że cierpienie przychodzi na człowieka zawsze jako kara za przestępstwo. Zostaje ono zesłane przez bezwzględnie sprawiedliwego Boga Sędziego, który za dobre wynagradza, a za złe karze (por. SD 10). Papież przypominał, że już historia Hioba przeczy tak uproszczonym wyjaśnieniom sensu cierpienia, gdyż jego cierpienie jest cierpieniem niewinnego, które ten musi przyjąć jako tajemnicę, ponieważ nie jest zdolny do końca przeniknąć jej swym rozumem (por. SD 11). Zostaje w tym miejscu uwypuklona ewolucja w podejściu nie tylko do wielorakiego doświadczenia cierpienia, ale także i samego obrazu Boga. Zmiana ta następuje w kierunku: od Boga Prawodawcy i Sędziego do Boga Mądrości i Dobroci. Księga Hioba, w całości poświęcona tematyce cierpienia, prowadzi do zdobycia pewności, że Bóg jest dobry. Objawienie sensu ludzkiego cierpienia osiąga jednak swoje apogeum w Jezusie Chrystusie. Miłość Syna Bożego jest źródłem sensu wszystkiego, co istnieje. To ona ostatecznie zawiera w sobie odpowiedź na pytanie o sens cierpienia. Odpowiedź ta zostaje udzielona człowiekowi przez Boga w tajemnicy ukrzyżowania Syna Bożego: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Jezus Chrystus przezwyciężył cierpienie miłością (por. SD 14-18).

Troska Kościoła o osoby chore i niepełnosprawne, w tym także z autyzmem, wypływająca ze Słowa Bożego pozwala przezwyciężać wiele form impasu wobec tych osób. Słowo Boże zobowiązuje Kościół do uważnego przyjrzenia się problemom każdego człowieka żyjącego we współczesnym świecie. Daje ono

przede wszystkim moc Kościołowi, aby nieustannie wychodził z zamknięcia w tradycyjnych schematach i szedł śladami ewangelicznego dobrego Samarytana, który jest wzorem służby każdemu napotkanemu człowiekowi.

2. TROSKA O OSOBY Z AUTYZMEM WYPŁYWAJĄCA Z ZASAD OGÓLNOLUDZKICH

Troska Kościoła o osoby z autyzmem przejawia się w opracowaniu i promowaniu ogólnych zasad oraz podnoszeniu standardów ich życia. Szczególnym przejawem tej troski jest dokument Stolicy Apostolskiej wydany 4 marca 1981 r. z okazji Międzynarodowego Roku Niepełnosprawnych. Jest on skierowany do wszystkich, którzy poświęcają się służbie ludziom niepełnosprawnym. Kościół, realizując swoje powołanie i misję, służy niepełnosprawnym i włącza się we wszystkie akcje dla ich dobra, z uznaniem przyjmuje owoce wiedzy i techniki wykorzystywane w służbie tym ludziom oraz instytucjom specjalistycznym.

Kościół wnosi w tę dziedzinę szczególny wkład, a czyni to przede wszystkim przez naśladowanie Chrystusa i wypełnianie Jego nauk. Opracowane przez Stolicę Apostolską zasady odnoszą się zarówno do sytuacji społecznej, jak i do postępowania duszpastersko-katechetycznego wobec osób z autyzmem.

Pierwszą zasadą jest to, by osobę niepełnosprawną traktować jak podmiot z odpowiadającymi mu przyrodzonymi i nienaruszalnymi prawami, i to bez względu na to, czy jej deficyt jest wrodzoną ułomnością, czy następstwem chorób chronicznych, czy też wypadków, upośledzeń psychicznych lub zmysłów; również bez względu na ich stopień. Stwierdzenie to wypływa z uznania faktu, że istota ludzka ma własną, jedyną godność i własną autonomiczną wartość od chwili poczęcia i w każdej fazie swego rozwoju, niezależnie od jej stanu fizycznego, psychicznego czy duchowego. Co więcej, osoba niepełnosprawna, z wpisanymi w jej ciało i psychikę ograniczeniami oraz cierpieniem, bardziej podkreśla tajemnicę osoby ludzkiej, jej godność i wielkość. Stając wobec osoby niepełnosprawnej w czasie naszej pracy duszpasterskiej, powinniśmy pamiętać, że zostaliśmy wprowadzeni w tajemnicę ludzkiej egzystencji i wezwani, by do tej tajemnicy zbliżyć się z szacunkiem i miłością.

Druga zasada – związana ściśle z pierwszą – głosi, że osoba obciążona niepełnosprawnością jest podmiotem mającym wszystkie prawa, a więc należy jej ułatwić udział w życiu społeczeństwa i Kościoła, i to we wszystkich wymiarach i na wszystkich poziomach – w granicach jej możliwości. Uznanie tych praw oraz ludzka solidarność są zadaniami, które można spełnić przez tworzenie dogodnych warunków i struktur psychologicznych, eklezjalnych, społecznych, rodzinnych, wychowawczych i ustawodawczych, służących przyjęciu i pełnemu rozwojowi osoby niepełnosprawnej.

Trzecia zasada podkreśla, że głębię wiary i poziom społeczeństwa mierzy się szacunkiem i miłością, jaką otaczani są jego najślabi członkowie. Gdyby świat współczesny otwierał się wyłącznie na członków pełnosprawnych, a tych, którzy nie odpowiadają temu modelowi lub są niezdolni do spełniania swoich zadań, odpychał lub eliminował, byłby niegodny człowieka, nawet gdyby był rozwinięty ekonomicznie i technicznie. Osoba niepełnosprawna jest członkiem społeczeństwa i ma nienaruszalne prawo do pełnego życia w społeczeństwie i Kościele. Uznając i popierając godność i prawa osób niepełnosprawnych, uznajemy własną godność i prawa.

Stolica Apostolska stwierdza, że podejście do problemów związanych z uczestnictwem osób z autyzmem w życiu społecznym i kościelnym musi być inspirowane przez standardy integracji, normalizacji i personalizacji. Standard integracji przeciwstawia się tendencji do izolowania, segregacji i spychania na margines osób niepełnosprawnych, a równocześnie jest czymś więcej niż postawa tolerancji. Podkreśla zobowiązanie do pełnego uznania osoby niepełnosprawnej za podmiot, dostrzeżenia i uszanowania jej możliwości, zarówno na płaszczyźnie życia rodzinnego, nauki, zawodu, jak i w ogóle – we wspólnocie społecznej, politycznej i religijnej. Standard normalizacji oznacza wysiłek zmierzający do całkowitej rehabilitacji osób niepełnosprawnych za pomocą dostępnych dziś środków i technik, a w przypadkach gdy to okaże się niemożliwe, do stworzenia im warunków życia i działania zbliżonych do normalnych. Standard personalizacji ukierunkowuje wszelkie starania – zmierzające do eliminacji upośledzenia – na uszanowanie i ochronę godności oraz wspomaganie warunków życia i integralnego rozwoju osoby niepełnosprawnej we wszystkich jej wymiarach oraz uzdolnieniach fizycznych, moralnych i duchowych. Standard personalizacji zobowiązuje do wyjścia poza styl pewnych środowisk nacechowany kolektywizmem i anonimowością, na co często jest skazana osoba niepełnosprawna.

Kościół w swym nauczaniu dostrzega zasługi i wyraża uznanie tym wszystkim, którzy w rozmaity sposób i na różnym szczeblu działają, aby nie zabrakło ducha solidarności i wytrwałości w otaczaniu troską osób z autyzmem, czerpiąc natchnienie z ideałów i zasad ludzkich i ewangelicznych. Oryginalnym wkładem posoborowego nauczania Kościoła jest nie tylko uznanie nowoczesnych osiągnięć, które pomagają wyjść naprzeciw osobom z autyzmem, rozwinać ich możliwości, uczynić je – na ile to możliwe – samowystarczalnymi, pobudzając ich zainteresowania i ambicje. Kościół zachęca także do śmiałego i odpowiedzialnego korzystania ze wszystkich technik fizyko- i psychoterapeutycznych, przypominając jednocześnie, że niezależnie od zdobyczy nauki w historii trwa męka Chrystusa razem z męką człowieka, a ostatecznym celem jest zmartwychwstanie w Chrystusie tych wszystkich, którzy w Niego uwierzyli, z Nim kochali i cierpieli.

3. TROSKA O ŚRODOWISKA ŻYCIA OSÓB Z AUTYZMEM

Troska Kościoła o osoby z autyzmem przejawia się w wysiłkach zmierzających do inkulturacji orędzia ewangelicznego w konkretnych środowiskach, w których te osoby żyją. Dotyczy to również całej współczesnej kultury. Kościół wyznaje prawdę, że Słowo Boże stało się człowiekiem, Człowiekiem konkretnym, umiejscowionym w czasie i przestrzeni, zakorzenionym w określonej kulturze. Prawda, że Chrystus przez swoje Wcielenie włączył się w pewne społeczne i kulturalne warunki ludzi, wśród których przebywał, ma charakter wzorczy dla katechezy. Kościół wyznaje, że inkulturacja wiary, przez którą w przedziwnej wymianie zostaje przyjęte wszelkie bogactwo narodów oddane Chrystusowi w dziedzictwo, jest procesem głębokim, całościowym i powolnym. Nie chodzi przy tym o prostą akomodację zewnętrzną, lecz o przeniknięcie Ewangelii w najbardziej ukryte tkanki osób i narodów, „od wewnątrz, od centrum życiowego i korzeni życia” (EN 20) ich kultur. W tym dążeniu do inkulturacji orędzia ewangelicznego w środowiska życia osób z autyzmem, podobnie jak w inne środowiska, nauczanie Kościoła zwraca uwagę na podstawowe zasady. Chodzi o zasady zgodności z wiarą i jednością Kościoła powszechnego. Konieczne jest więc przyjęcie bogactw kulturowych, które są zgodne z wiarą, oraz udzielenie pomocy na drodze uzdrowienia i przekształcenia tych kryteriów, sposobów myślenia lub stylów życia, które są sprzeczne z Królestwem Bożym (por. DOK 108).

Nauczanie Kościoła dostrzega więc szczere dążenie wielu środowisk do stworzenia konkretnych warunków życia, struktur pomocy i ochrony prawnej, odpowiadających potrzebom i dynamice rozwoju osoby z autyzmem oraz tym, którzy jej towarzyszą, a więc przede wszystkim członkom rodziny. Pragnie też uzdrowić i przekształcić kultury, które opanowane przez hedonizm i zaślepione przez ulotne i złudne piękno, postrzegają potrzeby tych osób jako skandal lub prowokację, a ich problemy jako kłopot, którego trzeba się pozbyć lub pośpiesznie z nim uporać. Kościół zachęca więc wszystkie wspólnoty eklezjalne, zakorzenione w swoim środowisku kulturowym, do ukazywania osób z autyzmem jako żywych ikon ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa. To one odsłaniają przed nami tajemnicze piękno Tego, który dla nas ogołocił samego siebie i stał się posłuszny aż do śmierci. Ukazują nam, że najgłębsza istota człowieka jest ukryta w Jezusie Chrystusie i że nie jest nią to, co zewnętrzne. Troska Kościoła przejawia się w ukazywaniu prawdy, że ludzie niepełnosprawni to uprzywilejowani świadkowie człowieczeństwa. Mogą wszystkich uczyć, czym jest miłość, która zbawia, mogą stać się zwiastunami nowego świata, którym nie rządzi siła, przemoc, agresja, ale miłość, solidarność i otwartość na drugiego; nowego świata przemienionego przez światłość Chrystusa, Syna Bożego, który dla nas stał się człowiekiem, został ukrzyżowany i zmartwychwstał.

4. TROSKA O DIALOG NAUKI I WIARY

Wkład w troskę o osoby z autyzmem, troskę przejawiającą się w dialogu nauki i wiary, medycyny i duszpasterstwa oraz wiary i kultury, miała międzynarodowa konferencja zorganizowana w roku 1996 w Rzymie przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia. Zgromadziła ona kilka tysięcy naukowców i ekspertów z ponad stu krajów, co pozwoliło prowadzić szczegółowy dialog pomiędzy wiarą a kulturami. Znamienny był temat konferencji: „Na obraz i podobieństwo Boże – czy zawsze? Zaburzenia umysłu ludzkiego”. Na zakończenie obrad Jan Paweł II wygłosił do uczestników konferencji przemówienie, które weszło do historii nauczania Kościoła o osobach z różnymi dysfunkcjami umysłowymi.

Jan Paweł II w swym przemówieniu odpowiedział na pytanie: Czy człowiek z zaburzeniami umysłowymi jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże? Papież z jednej strony przytaczał miarodajne słowa Biblii, z drugiej zaś stawiał niepokojące pytania i na nie odpowiadał. Przypomniął, że przekonanie o tym, iż człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, leży u podstaw antropologii chrześcijańskiej. Mówi o tym pierwszy rozdział Księgi Rodzaju (1,26). Papież podkreślił, że myśl filozoficzna i teologiczna dostrzega we władzach umysłowych człowieka, a więc w jego rozumie i woli, najwyraźniejszy znak podobieństwa do Boga. Władze te bowiem czynią człowieka zdolnym do poznania Boga i nawiązania z Nim dialogu. Są przywilejem, który czyni z istoty ludzkiej osobę. Jan Paweł II przypomniał nauczanie św. Tomasza, który w swych rozważaniach ujął tę prawdę następująco: „Osoba oznacza to, co najszlachetniejsze w całym wszechświecie, a więc istotę, która posiada naturę racjonalną” (Jan Paweł II, 1997 s. 47). Ojciec Święty uściślił tę wypowiedź słowami: cały człowiek – a więc nie tylko jego dusza duchowa wraz z umysłem i wolną wolą, lecz także jego ciało – ma udział w godności „obrazu Boga”. Przywołał dwukrotnie nauczanie Katechizmu Kościoła Katolickiego, który stwierdza, że ciało człowieka „jest ciałem ludzkim właśnie dlatego, że jest ożywiane przez duszę duchową, i cała osoba ludzka jest przeznaczona, by stać się w Ciele Chrystusa świątynią Ducha” (KKK 364). Święty Paweł napisał: „Czyż nie wiecie, że ciała wasze są członkami Chrystusa [...], że już nie należycie do samych siebie? Chwalcie więc Boga w waszym ciele!” (1 Kor 6,15.19-20).

Wynika stąd konieczność szacunku dla własnego ciała, a także dla ciała drugiego człowieka, szczególnie gdy jest ono dotknięte cierpieniem (Jan Paweł II, 1997 s. 47).

Jan Paweł II podkreślił, że każdy człowiek jest celem samym w sobie, a więc nie może być w żadnym wypadku wykorzystywany jako środek do osiągnięcia innych celów, nawet w imię dobrobytu i postępu całej wspólnoty. Bóg, stwarzając człowieka na swój obraz, pragnął dać mu udział w swoim panowaniu i chwale.

Powierzając mu troskę o całe stworzenie, miał na uwadze jego twórczą inteligencję i odpowiedzialną wolność. Jan Paweł II powołuje się w swoim przemówieniu na Sobór Watykański II, który zgłębiając tajemnice człowieka, otworzył horyzonty niedostępne umysłowi ludzkiemu. Papież przypomniał konstytucję *Gaudium et spes*, która wyraźnie wskazuje na „pewne podobieństwo pomiędzy jednością Osób Boskich, a jednością dzieci Bożych w prawdzie i miłości” (KDK 24). To prawda ważna dla każdego, a szczególnie dla osób z autyzmem – kiedy Bóg kieruje spojrzenie na człowieka, pierwszą rzeczą, jaką w nim dostrzega i kocha, nie są dzieła, których ten potrafił dokonać, lecz obraz samego siebie. Właśnie ten obraz czyni człowieka zdolnym do poznania i miłowania swego Stwórcy, człowieka, który został „ustanowiony przez Niego panem nad wszystkimi stworzeniami ziemskimi” (KDK 12). Na tej podstawie Kościół uznaje, że wszyscy ludzie mają tę samą godność, i dostrzega w nich tę samą podstawową wartość, niezależnie od wszelkich innych względów wynikających z różnych okoliczności. A zatem niezależnie również od spektrum autyzmu.

Czy każdy człowiek z zaburzeniami umysłowymi jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże? Pytanie to doczekało się jasnej odpowiedzi Magisterium Kościoła. Każda osoba bez względu na wielkość zaburzeń psychicznych jest stworzona na obraz i podobieństwo Boga. W sferze ontologicznej wiara i rozum zgodnie uznają w osobach z wszelkimi zaburzeniami umysłowymi pełną godność ludzką. Jan Paweł II podkreślił jednak, że w sferze deontologii pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Zwrócił uwagę zwłaszcza na problem obojętności wobec tych osób i na zachowania, które przekreślają ich godność. Zauważył, że cierpienia związane z zaburzeniami umysłowymi, które postrzegane są jako najbardziej absurdalne i niezrozumiałe, upodabniają te osoby do Chrystusa i czynią je uczestnikami Jego odkupieńczej męki. Współczesne nauczanie Kościoła zachęca chrześcijan, aby przez konkretne działania udowodnili, że żadne dolegliwości umysłowe nie stwarzają nieprzebytych przepaści ani nie uniemożliwiają relacji autentycznej miłości z tymi, którzy na nie cierpią. Co więcej, chrześcijanie powinni kształtować w sobie postawę szczególnej wrażliwości na te osoby, gdyż to dla nich – jako prawdziwie ubogich – należy Królestwo Niebieskie. Posoborowe nauczanie Kościoła głosi tę prawdę nie tylko wówczas, gdy najwznioślejsze władze umysłowe człowieka są w znacznym stopniu ograniczone, ale także wtedy, gdy one wręcz zanikają. W nauczaniu odnajdujemy zachętę do wspólnego zaangażowania na rzecz tych osób i odpowiedniego wykorzystania zasobów ludzkich, naukowych i społeczno-ekonomicznych, a więc owoców nauki i wiary, medycyny i duszpasterstwa (Jan Paweł II, 1997 s. 47-48).

5. TROSKA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE O WYCHOWANIE RELIGIJNE OSÓB Z AUTYZMEM

Dokumenty katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce stwierdzają konieczność umożliwienia osobom z autyzmem pełnego uczestnictwa w życiu i misji Kościoła, które jest możliwe dzięki odpowiedniej katechezie. Podkreśla się w nich, że rola, jaką niepełnosprawni odgrywają w Kościele, nie jest im narzucona przez wspólnotę eklezjalną, ale również nie jest rolą wybraną przez nich samych. Jest to raczej odpowiedź na wezwanie Chrystusa wypowiedziane podczas chrztu świętego. Uwypuklona została prawda, że katecheza jest centralnym punktem ewangelizacji w Kościele oraz życiowym zadaniem wszystkich chrześcijan. Jest to działanie, które nawołuje ludzi do wiary w Chrystusa, chrztu oraz dojrzałości w wierze. Katecheza wspiera ochrzczonych na każdym etapie życia, które jest odpowiedzią na powołanie zarówno osobiste, jak i wspólnotowe. Dotyczy to rozwoju osobistej relacji z Chrystusem oraz rozwoju w modlitwie i przynależności do Kościoła, jak również stopniowego odkrywania wiary. W całej społeczności przynosi to owoce w postaci ożywienia, wierności i troski oraz świadectwa danego przez każdą osobę żyjącą w wierze, w szczególnych dla niej okolicznościach.

Podstawowym źródłem organizacji i prowadzenia katechezy osób z autyzmem jest Jezus. Ten, który słyszał wołanie ułomnych z Judei i Samarii dwa tysiące lat temu, widzi i dzisiejsze potrzeby i wzywa swoich wyznawców do wzięcia odpowiedzialności za niepełnosprawnych braci i siostry. Kościół katolicki wypełnia swoją misję przez umożliwianie duchowego, intelektualnego, moralnego i fizycznego rozwoju ludowi, któremu służy. Nauczanie Kościoła katolickiego w Polsce jest zobowiązaniem do pracy na rzecz głębszego zrozumienia zarówno bólu, jak i potencjału bliźnich, którzy cierpią z powodu różnych niepełnosprawności. Jest to wyraz świadomości, że osoby te mają szczególne potrzeby nie tylko z powodu jednego lub licznych upośledzeń, lecz także z faktu, że te ułomności były przyczyną oddalenia ich od innych osób. To jest również apel, który nawołuje ludzi dobrej woli do ponownego spojrzenia na swój stosunek do niepełnosprawnych. Ponadto jest zachętą do uwzględnienia jedynych w swoim rodzaju darów, które osoby niepełnosprawne – w tym z autyzmem – mają do zaoferowania Kościołowi. Jest to przejaw wysiłków wspólnoty eklezjalnej, aby odpowiedzieć na potrzebę pełniejszej integracji oraz głębszego udziału tych osób w jej życiu.

Katechetycy polscy próbują wpłynąć na przezwycięzenie różnych uprzedzeń do osób z autyzmem. Podkreślają, że uprzedzenia te zaczynają się od prostego zauważenia różnic – czy to fizycznych, czy psychologicznych. Zwracają uwagę, że przez wieki ludzie zazwyczaj oceniali te różnice, stosując surowe kategorie moralne, według których „nasza” grupa jest nie tylko inna od „ich” grupy, ale także lepsza w jakiś niejasny, lecz istotny sposób. Uwypuklają oni fakt, że

niewielu z nas przyznałoby się do uprzedzeń w stosunku do osoby z autyzmem. Wprawdzie nie mamy tym ludziom nic za złe ani nie chcemy pozbawić ich praw, ale osoby z autyzmem w sposób zauważalny odbiegają od normy, a my reagujemy na takie różnice. Nawet jeśli nie patrzymy z góry na te osoby, to jednak zbyt często mamy tendencję do postrzegania jej jako kogoś odległego – nie jako jednego z nas.

Troska Kościoła o poprawną katechezę osób z autyzmem przejawia się również w korygowaniu błędnych poglądów. Wyobrażenie, jakie tworzą sobie ludzie pełnosprawni o życiu z ograniczeniami, rzadko zgadza się z rzeczywistością i rzadko jest wyrazem zrozumienia osób z autyzmem. Ułomności są zbyt szybko identyfikowane z cierpieniem, bólem i nieszczęściem, czyli z negatywnymi elementami. Posoborowa refleksja katechetyczna zwraca uwagę, że nie jest dostrzegana strona pozytywna i piękno, które mają swoje miejsce również w życiu ludzi z autyzmem. Z pewnością ludzie ci przeżywają swoją sytuację z wielu względów jako duże ograniczenie. Sytuacja ta rodzi w nich poczucie krzywdy i niesprawiedliwego traktowania w codziennym życiu. Rzadko mogą na równych prawach i bez barier uczestniczyć w życiu publicznym, a pomimo to nigdy nie widzą siebie jako ludzi o niższej wartości. Przeciwnie, wiele osób niepełnosprawnych postrzega swoją inność wyłącznie jako odmienność w byciu człowiekiem. Osoby te odkrywają swoje zdolności i kompetencje, które mają, jako szansę na kształtowanie własnego życia. Skutecznie dążą do tego, aby to samorozumienie było respektowane. Tylko wtedy ludzie pełnosprawni zrozumieją specyfikę życia ludzi z autyzmem i przyznają mu równą wartość.

ZAKOŃCZENIE

Cierpienie ludzi niepełnosprawnych nie może być ani zaprzeczane, ani bagatelizowane, ani idealizowane. To byłoby cyniczne. Utrata fizycznej, psychicznej czy duchowej pełnosprawności jest bolesna. Doświadczenie odrzucenia i izolowania jest przyczyną cierpienia. Ze względu na godność osób z autyzmem nie można jednak redukować ich losu tylko do cierpienia. Trzeba zwracać uwagę także na ich radość istnienia i sukcesy. To dotyczy każdego człowieka – radość i smutek, szczęście i ból wypełniają życie pełnosprawnych i niepełnosprawnych. Bogactwo każdego istnienia wyrasta także z osobistych doświadczeń bolesnych i granicznych sytuacji oraz wyciągnięcia z nich wniosków na przyszłość.

Wychowanie religijne osób z autyzmem polega na towarzyszeniu im we wchodzeniu na drogę życia chrześcijańskiego. Stosując podstawową zasadę wierności Bogu i człowiekowi, osoba odpowiedzialna za ten proces może wybrać dogodnie dla każdej osoby i siebie metody z pedagogiki specjalnej, musi jednak pamiętać, że korzystanie z dorobku dydaktyki nie zwalnia go z myślenia o Bożej pedagogii. Współczesna katecheza osób z autyzmem w Polsce musi skupić się na próbie

zintegrowania swoich oddziaływań ze szkołą, wspólnotą parafialną i – przede wszystkim – z rodziną. Trzeba jednak podkreślić, że „zintegrowana” nie oznacza „umieszczona wewnątrz” np. szkoły, lecz połączona siecią wzajemnych relacji odzwierciedlających miłość, która pozwala rozpoznawać uczniów Jezusa. Bóg nie jest abstrakcją, ale Żyjącym, z którym nawiązujemy relację. W tej relacji nasza umiejętność rozumowania jest względna. Osoba z autyzmem nie może być postrzegana jako dziwna i pozbawiona kontaktu z rzeczywistością. Trzeba docenić te jej możliwości w takiej mierze, w jakiej je ona posiada. Jest to ewangeliczna służba niepełnosprawnym, aby nie zatracili swoich talentów, lecz je pomnożyli. Każdy człowiek bowiem, także osoba z autyzmem, otrzymała je od Boga (por. Mt 25,14-30).

PIŚMIENICTWO

- Bishops Conference of England and Wales (1998), *Valuing difference. People with disabilities in the life and mission of the Church*. London.
- Caritas Italiana (2003). *Un dolore disabitato. Sofferenza mentale e comunità cristiana*. Bologna.
- Carson R. C., Butcher J. N., Mineka S. (2005), *Psychologia zaburzeń*. Gdańsk.
- Conferenza Episcopale dell'Emilia Romagna (1981), *L'accoglienza degli handicappati*. Leumann (Torino).
- Conférence des Evêques de France (2003). *Assemblée plénière 2002. Textes et documents. La catéchèse, le mariage, des temps nouveaux pour l'Évangile, la place de l'Église dans la société française, l'Europe*. Paris.
- Deutsche Bischofskonferenz (1999). *Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht an Schulen für Geistigbehinderte*. München.
- Die deutschen Bischöfe (2003). *UnBehindert Leben und Glauben teilen. Wort der deutschen Bischöfe zur Situation der Menschen mit Behinderungen*. Bonn.
- Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych (1981). „L'Osservatore Romano” wyd. polskie nr 3.
- Équipe de catéchistes du diocèse de Dijon (1991), *Merveilles en chemin. Un parcours catéchétique pour des enfants et des jeunes marqués par une déficience intellectuelle ou mental*. Centurion-Privat.
- Jan Paweł II (1997a), *Przemówienie do uczestników międzynarodowej konferencji poświęconej umysłowo chorym. Każdy człowiek nosi w sobie obraz i podobieństwo Boże*. „L'Osservatore Romano” wyd. polskie nr 2.
- Jan Paweł II (1997b). *Spotkanie z chorymi*. Terni (Włochy). W: *Ewangelia cierpienia. Wybór homilii, przemówień i dokumentów Jana Pawła II*. Kraków.
- Kiciński A. (2007), *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce po Soborze Watykańskim II*. Lublin.
- Kiciński A. red. (2008), *Katecheza osób szczególnej troski. Stan aktualny, propozycje na przyszłość*. Kraków.

- Kiciński A. (2009), Spotkanie na moście – katecheza osób z autyzmem. W: M. Mendyk (red): *Bóg jest miłością. W trosce o życie duchowe osób niepełnosprawnych. II Kongres osób niepełnosprawnych diecezji legnickiej*. Legnica.
- Konferencja Episkopatu Polski (2010). *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków.
- National Catholic Partnership on Disability (2004). *Opening Doors of Welcome and Justice to Parishioners with Disabilities. A Parish Resource Guide*. Washington.
- Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz (1992). *Zum Religionsunterricht an Sonderschulen*. Bonn.
- Secretariado Nacional de Catequesis (1995), *Annunciar a los pobres la Buena Noticia. Magisterio de la Iglesia y minusválidas*. Madrid.
- Ufficio Catechistico Nazionale (1993). *La catechesi dei disabili nella comunità*. Bologna.
- Ufficio Catechistico Nazionale (1995). *La catechesi dei disabili. Documenti – Studi – Esperienze*. Roma.
- Ufficio Nazionale della Conferenza Episcopale Italiana per la pastorale della sanità (2001). *Talitr kum. Il disabile e la Chiesa accogliente*. Bologna.
- Ufficio Catechistico Nazionale (2004). *L'iniziazione cristiana alle persone disabili. Orientamenti e proposte*. Bologna.
- United States Conference of Catholic Bishops (2004). *Guidelines for the Celebration of the Sacraments Persons with Disabilities*. Washington.

CATECHESIS FOR PERSONS WITH AUTISM SPECTRUM

Catechesis for persons with autism spectrum consists in accompanying those persons while they are entering their way of Christian life. Catechist, following the primary rule of loyalty to God and to man, may choose to apply proper methods originating from special pedagogy, however, he should always keep in mind, that using the achievements in the didactics will not release him from considering the pedagogy of God. Modern catechesis for persons with autism in Poland should focus on an attempt to integrate the impact it has on persons with school, parish community and – most of all – with the family. It is worth emphasizing, though, that “integrated” should not mean “placed within” school, for instance, but rather combined by means of mutual relations, which would reflect love, allowing for recognising the pupils of Jesus Christ. It is worth remembering, that God is not an abstract phenomenon, He is Alive, and we make relations with Him. In this case our reasoning ability constitutes rather a relative issue. Person with autism should not be perceived as unwise and deprived of any ability of abstract thinking. We should appreciate such an extent of those abilities, as this person is actually capable of. This is the evangelical ministry for disabled persons, which aims at encouraging them not to lose their gifts, but rather to multiply them, as every man, with autism as well, received those gifts straight from God.